

Katalońscy separatyści tworzą regionalny rząd

27 grudnia 2015

Kandydatura Jedności Ludowej (CUP) i Razem dla Tak (Junts pel Sí) najprawdopodobniej utworzą wspólny regionalny rząd Katalonii. Najlepiej uprzemysłowiony i najbogatszy region Hiszpanii zmierza ku secesji.

Jeśli kongres CUP, który odbędzie się 27 grudnia, wyrazi aprobatę dla opracowanej umowy koalicyjnej, Katalonią rządzić będzie egzotyczna unia antykapitalistycznej Kandydatury Jedności Ludowej i Razem dla Tak, które jest koalicją wielu organizacji o profilach politycznych od chadecji do umiarkowanej lewicy. Obydwie organizacje łączy żądanie niepodległości dla Katalonii. Na czele rządu, który będzie miał poparcie 72 z 135 deputowanych parlamentu katalońskiego, stanie lider Junts pel Sí Artur Mas, od 2010 r. prezydent Katalonii. Jego nazwisko skrzętnie usunięto z 63-stronicowej umowy koalicyjnej, gdyż działalność Masa budziły zbyt duże kontrowersje wśród lewicowych aktywistów CUP. Fakt, że tego rodzaju problem pojawił się, jeszcze zanim obie organizacje na dobre zaczęły współpracować, zbyt dobrze na przyszłość nie wróży.

Na razie obie formacje zapowiadają, że w ciągu osiemnastu miesięcy doprowadzą do wyprowadzenia Katalonii z Hiszpanii. Nawiązują tym samym do uchwały katalońskiego parlamentu z 9 listopada, która zapowiedziała podjęcie starań o secesję i ich sfinalizowanie w takim właśnie czasie. Uchwała ta spotkała się z wściekłą reakcją rządu Mariano Rajoya, a hiszpański Trybunał Konstytucyjny orzekł, że jej podjęcie było bezprawne. Gdyby jednak katalońscy politycy doprowadzili do końca proces secesji, musieliby potem na nowo starać się o akcesję do NATO i Unii Europejskiej. W obu przypadkach ich aspiracje może zablokować, korzystając z prawa weta, Hiszpania.

Katalonia to jeden z najzamożniejszych regionów Hiszpanii. Zamieszkuje go 7,5 mln ludzi (16 proc. obywateli Hiszpanii), miejscowa gospodarka odpowiada za 25 proc. PKB państwa. Separatyzm kataloński urósł w siłę pod wpływem kryzysu ekonomicznego, który przyniósł gospodarce Hiszpanii ogromne straty. Nie jest jednak oczywiste, czy większość Katalończyków chce własnego państwa. W ostatnich wyborach na partie opowiadające się za takim rozwiązaniem głosowało 48 proc. osób, jednak nastroje w tej sprawie nie są stabilne.

Źródło: Strajk.eu